

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/7375,Wystawa-Urna-to-jest-taki-pniak-Wrzucisz-nie-wychodzi-tak-Referendum-30-czerwca-.html>
16.03.2026, 01:28

Wystawa „Urna to jest taki pniak. Wrzucisz »nie«, wychodzi »tak«. Referendum 30 czerwca 1946 r. w województwie gdańskim” - Gdańsk, 7-27 listopada 2011

07.11.2011

Od 7 do 27 listopada br. w holu głównym Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego (ul. Bażyńskiego 4) prezentowana jest najnowsza wystawa przygotowana przez gdański oddział IPN pt. „Urna to jest taki pniak. Wrzucisz »nie«, wychodzi »tak«. Referendum 30 czerwca 1946 r. w województwie gdańskim”

Wystawa, przygotowana 65 lat po referendum, które stało się mitem założycielskim komunizmu w Polsce, odsłania kulisy i mechanizm fałszerstw wyborczych komunistów oraz wpływ propagandy na postawy wyborców. Ekspozycja przybliża również atmosferę życia w Polsce pierwszych lat powojennych w województwie gdańskim.

Ekspozycja składa się z 22 plansz, a materiały pochodzą z kilkunastu placówek archiwalnych i naukowych oraz zbiorów prywatnych. Autorem wystawy jest historyk z pionu edukacyjno-naukowego gdańskiego oddziału IPN Krzysztof Drażba.

Wstęp wolny, zapraszamy!

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

ZAŁOŻENIA PROPAGANDY BLOKU



Propaganda komunistów przed referendum opierała się na dwóch głównych założeniach:

1. Konsolidacja społeczna wokół programu bloku.
2. Dyktyando PSL jako „rozbiórca jedności narodowej”.

Podczas kampanii referendalnej PPR chciała wyciążyć w podejmowane przez siebie działania przedstawicieli różnych środowisk i starała się oddziaływać na jak największą część społeczeństwa. Miał to stworzyć wrażenie powszechnego opowiadania się Polaków za blokiem i przekonać do głosowania trzy razy „tak”. W związku z tym powołano organizacje mające koordynować prace propagandowe przed referendum. W całym kraju działały Wojewódzkie Młodzieżowe Komitety Głosowania Ludowego i ich lokalne odpowiedniki w powiatach, a w trzech województwach, w tym w gdańskim, równocześnie powołano Obywatelskie Komitety Głosowania Ludowego. Oba podmioty skupiały przedstawicieli organizacji społecznych, młodzieżowych, kobiecych, związków zawodowych, a także pracowników Urzędu Informacji i Propagandy Polskiego Radia oraz Polskiego Filmu. Komitety koordynowały prace organizacyjno-propagandowe, szczególnie wśród ludzi nieaktywnych do partii oraz będących pod wpływem przeciwników głosowania i nawołujących do głosowania „nie”.

Drugie założenie kampanii realizowano, posługując się negatywną propagandą w stosunku do członków i zwolenników PSL. Nazywano ich „reakcjonistami” i przypisywano im zdradę ideałów demokracji „amerykańskiej”, reprezentowanie interesów Stanów Zjednoczonych (Wielkiej Brytanii). W trakcie pochodów przedstawiano PSL jako odz, który zawsze mówi „nie”.

Wykorzystano również fakt, że ruch ludowy tradycyjnie opowiadał się za jednolitym parlamentem. Komunisti przypominali przedwojenne wypowiedzi przedstawicieli PSL, aby pokazać, że Stronnictwo sprzeciwiało się ludowym tradycjom, narzucając w referendum do uzyskania senatu. W ten sposób pylenie głębiej, najemniej ważne z punktu widzenia przeciętnego Polaka, przez cały czas, aż do dnia głosowania było najczystszy tematem w Polsce.



**Precz
z rozbijaczami
Jedności Narodu
Głosuj trzy razy TAK**

PROPAGANDA BLOKU



W kampanii agitacyjnej Bloku użyto wszelkich możliwych sposobów dotarcia do głoszących. Cały kraj został dodatkowo zajęty przez różnego rodzaju wydawnictwa propagandowe. Ministerstwo Informacji i Propagandy, podobnie jak i województwa, natężyło FPK w kampanii referendalnej, wydrukowało i rozdawało blisko 38 mln egzemplarzy ulotek, plakatów, broszur i hańd nawołujących do głosowania trzy razy „TAK”. W przedziale na każdego z niepełna 24 mln Polaków (wg spisu z 14 lutego 1946 r.) przypadało ponad 1,5 wydawnictwa propagandowego, a na jednego uprawnionego do głosowania prawie 3 sztuki. Hańd i plakaty malowano i rozlepiano na płotach, murach, słupach ogłoszeniowych i w innych dostępnych miejscach w przestrzeni publicznej. Słupary pojawiły się na kopertach pocztowych, a nawet jako wkładki do papierosów i zapalek.



Zdradca brak rozumu w głowie,
Kto TRZY razy TAK nie powie!

